



Posel Rzeczypospolitej Polskiej

Jarosław Zieliński

Szanowni Państwo,

17 września 1939 roku Polska, stawiająca od kilkunastu dni heroiczny opór niemieckiej agresji, została zaatakowana od wschodu przez Armię Czerwoną. Wrogowie naszej Ojczyzny – hitlerowskie Niemcy i komunistyczny Związek Sowiecki – działając ze sobą w zмовie, dokonali IV rozbioru Polski. To jedna z najtragiczniejszych dat w naszej historii.

Polskę czekało długich 6 lat wojny, ze wszystkimi jej zbrodniami i okrucieństwami, obozami koncentracyjnymi, śmiercią milionów istnień ludzkich, zniszczeniem dorobku cywilizacji i kultury, a wschodnie tereny Rzeczypospolitej – podwójna okupacja, masowe zsyłki na Sybir, sowieckie łagry, zagłada polskich oficerów i polskiej inteligencji w Katyniu i innych miejscach kaźni, represje wobec Żołnierzy Niezłomnych, Obława Augustowska.

Mimo bohaterstwa polskich żołnierzy walczących na wszystkich frontach II wojny światowej i ogromnego wkładu Polaków w pokonanie niemieckiej III Rzeszy niedawny jej rosyjski sojusznik nie pozwolił nam w pełni cieszyć się zwycięstwem – nasza Ojczyzna znalazła się na pół wieku pod nową okupacją, spod której uwolniliśmy się dopiero dzięki „Solidarności” i rozpadowi Związku Sowieckiego.

Dzisiaj rosyjski imperializm znowu odśłania swoje prawdziwe oblicze. Dlatego tak ważna jest pamięć o wydarzeniach sprzed 87 lat i ich późniejszych konsekwencjach oraz wcielanie w życie wniosków z tamtych dramatycznych doświadczeń.

Przede wszystkim musimy intensywnie i szybko wzmacniać nasz potencjał wojskowy. Pod tym względem straciliśmy w ostatnich dekadach dużo czasu. Już po rosyjskim ataku na Gruzję w 2008 roku, gdy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Śp. Lech Kaczyński przestrzegał: „dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę”, ówczеśnіe rządzący likwidowali kolejne jednostki wojskowe, w tym jedyną większą jednostkę przy Przesmyku Suwalskim – 14. Pułk Artylerii Przeciwpancernej, Wojsko Polskie w 2015 roku liczyło już tylko około 95 tys. słabo uzbrojonych żołnierzy. Zamiast Polskę zbroić, konsekwentnie ją rozbrajano, a obronę przed napastnikiem planowano dopiero na linii Wisły.

W czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości zostały utworzone nowe jednostki wojskowe, nowe dywizje, powstały i rozwinęły się Wojska Obrony Terytorialnej, zawarte zostały umowy na dostawy nowoczesnego sprzętu i uzbrojenia, a liczba żołnierzy uległa podwojeniu.

Sytuacja geopolityczna wymaga od nas wszystkich, a zwłaszcza od rządu, którego trzeba pilnować, bo tworzą go ludzie spod znaku resetu z Rosją, podejmowania z pełną i szczerą determinacją wszelkich możliwych działań, by polskie Siły Zbrojne miały realną zdolność odstraszenia potencjalnego agresora. Wymaga także odpowiedzialnego umacniania gwarancji bezpieczeństwa w ramach Paktu Północnoatlantyckiego

Każdy musi wiedzieć, że realizacja imperialnych interesów kosztem Polski jest niemożliwa i nieopłacalna, a polski potencjał wojskowy, wsparty siłami sojuszniczymi oraz niezłomny patriotyzm Polaków będą zawsze fundamentem skutecznej obrony naszej suwerenności i twardej odpowiedzi na każdy akt agresji.

Naród Polski nigdy nie poddał się zniewoleniu, a całe nasze dzieje potwierdzają, że „Walka o wolność, gdy się raz zaczyna | Z ojca krwią spada dziedzictwem na syna”. Tym, którzy zagrażają dzisiaj naszemu bezpieczeństwu warto zadedykować także słowa z wiersza Zbigniewa Herberta pt. „17 IX”: „Moja bezbronna Ojczyzna przyjmie cię najeźdźco i da ci sążeń ziemi pod wierzbą”, z tą jednak korektą, że tym razem nie może być Ona i nie będzie bezbronna.

Niech żyje niepodległa, suwerenna i bezpieczna Polska, Najjaśniejsza Rzeczpospolita!

17 września 2026 roku

Z wyrazami szacunku

